

„Globalne ocieplenie” zmieniło się w „erę globalnego wrzenia”

28 lipca 2023

Era globalnego ocieplenia dobiegła końca – to niepokojąca konstatacja Sekretarza Generalnego ONZ, António Guterresa, który twierdzi, że nadeszła era globalnego wrzenia. Ta wypowiedź nawiązuje do najnowszych danych opublikowanych przez Unię Europejską i Światową Organizację Meteorologiczną, które sugerują, że lipiec może stać się najgorętszym miesiącem w zapisanej historii klimatu.



Choć wyzwanie jest ogromne, Guterres podkreśla, że nadal mamy możliwość ograniczenia globalnego ocieplenia do 1,5 stopnia Celsjusza powyżej poziomów sprzed rewolucji przemysłowej. Jest to cel, który postawiono w Porozumieniu Paryskim z 2015 roku. Ale osiągnięcie go wymaga, jak to ujął, „dramatycznych i natychmiastowych działań na rzecz klimatu”.

Podkreślając wagę sytuacji, Sekretarz Generalny ONZ ostrzegł, że cel ograniczenia globalnego ocieplenia do 1,5 stopnia Celsjusza jest „na granicy życia i śmierci”. Oznacza to, że niepowodzenie w jego osiągnięciu może mieć katastrofalne konsekwencje dla ludzkości.

Raport ONZ na temat zmian klimatycznych podaje niepokojące dane. Szkodliwe emisje dwutlenku węgla z lat 2010-2019 były najwyższe w historii ludzkości. To rzekomo dowód na to, że świat zmierza w kierunku katastrofy.

Guterres zdecydowanie zareagował na wyniki ostatniego raportu Międzyrządowego Panelu ds. Zmian Klimatu (IPCC). Apelował do rządów na całym świecie o zmianę polityki energetycznej. Jeśli

tego nie robią, ostrzegł, że świat może stać się niezamieszany.

W jednym z artykułów opublikowanych w „Washington Post” Guterres opisał najnowszy raport IPCC jako „litanię złamanych obietnic klimatycznych”. Podkreśla, że istnieje ogromna przepaść między zobowiązaniami klimatycznymi a rzeczywistością.

Zmiana klimatu to jeden z najpoważniejszych problemów, z którymi mamy do czynienia jako gatunek. Jak podkreślił António Guterres, nie możemy pozwolić sobie na dalsze ignorowanie tej kwestii. Jego zdaniem musimy podjąć natychmiastowe i zdecydowane działania na rzecz klimatu, jeśli chcemy uniknąć katastrofalnych skutków globalnego ocieplenia.

Przejęty tymi informacjami prezydent USA Joe Biden wezwał do malowania dachów na biało, aby ratować klimat! Wygląda na to, że klimatyzm rozwija się i możemy się wkrótce spodziewać kolejnych dziwacznych wypowiedzi polityków, którym spodobała się tresura ludzkości. Walkę z wirusem zamieniliśmy na walkę z klimatem...

Źródło: [ZmianyNaZiemi.pl](https://zmiany.naziemi.pl)